

MEMORIAŁ

General Marii Wittek



PWK 2HP
PSK

brak zdj.

adres

Warszawa 02-104,

HORBACZEWSKA Irena
z d. Sztembokiówna
Iv. Grabska

471/WSK
1

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — HORBACZEWSKA Irena.....

z d. Seferboksowa.....

I v. Grabska.....

T-471/MSK

I/1. Relacja *vk4, s 1-8* —

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne...

IV. Korespondencja *vk11, s. 1-10* —

V. Nazwiskowe karty informacyjne *vk8* —

VI. Fotografie —

I. Relacja

- List J. Horbanewskiej do E. Zawackiej, a w nim ~~informacja~~ relacja z lat wojny 1939-45, Londyn 2.10.1994, rkpf(oryg.) Ak. s. 1-2

- List J. Horbanewskiej do E. Zawackiej z serdeczną relacją dotyczącą okresu przedwojennego (ZHP/PWK) oraz lat wojny, stany u PSZ na Zachodzie, Londyn 28. VII 1996, rkpf(oryg.), k. 3, s. 3-8



Bratowa Pani,

Piszę, na kobiercu - od Pani Dziobki i
 obojgóm knizice od Pani. Czekając na
 rozkaz. Dasi' pias tylio, by za nią banocho
 krobocenie Pani podry horec. Za wiecete
 2 tyg - jedly z eorha i synem do obrygiyo
 syna w Texasie. Worew (27.6) wrodit m
 moj 6 ty wruk - Jach, bo nie me troucy me
 do, by sa jenero zoberyge. Je uonu 80 ty wuk
 zycie - a ou me wrodung z 2+6, wic prijady
 se doci obryge! Mowi sig Imolno i zycie mur
 isic doly. I moji, poerli' me obowoh w
 Kowewilowech byde Zosha Kieru kowme, Natka
 Kowakowka, Wacha Cines kowme, Tosha Wipendow
 Knypie Reuff i Marie Slopich - Pani Wistka kow
 oerypinié jest mi dobre stame, bo byde u unie
 w dowolym, Lehre Dr. Fraume i Kowka Gtebecu
 Jaska - u p. W. kniem z Zosha Kieru kowme
 w domu gabra Oca mentre - w G1 rolu.

Je pred same wojne (36-39) bytam w szula
 Pielegni i onliny (WSP.) w internacie - Skoncyta
 w oremen 39, wyndem zowup i w parich. 39
 zoshem me lwonie arenowame pier Bolow.
 Mij mgi - Wyszeh Grabki - smort w wypadku
 Sawochach w Palestynie w 43r.
 Odbitam se od moji' gromodly me eode obryge

late, ale kontakt z Doshą Kierin'winnu-Zichinshu
 utrymyje sobie, Dwa dni odpowiedzia w czasie
 okupacji. Dni jest ocywiscie na emigracji,
 ale jest naszym Biobienikiem w Polsce.

Jak wiesz nie słowu, do postaraw sie z Peunig
 nawiazac kontakt - Yorku tu n donolywie
 w. przewodniko Kobiet Zobwieny - Cronie Neues
 - Chrestowsha jest re mury w stetym kontrobie
 - ale mone ryca tu bylo dwie egzylie latnie
 i po przewnie przeszlo 50 lat, implew by byly
 teraz naprawie - Czas wielue - ja mam
 3 dzieci (z 2 gim mpru) i 6 wnucow i czas
 na tak stremie shudeit - niewi adomog dnie se
 jez teba probialy.

Typmererai Koiery na olsi - obicy's poprawy
 na pynfosei.

Esery mpry prawdziwego szarekulu - za
 Kinglue obistly's bardzo serocheruin

Greus (Scheimbok, Grabska)

Horbawerewskun -

nr. 30. 6. 1915. w Warszawie -

(Kofu hih. Normawa - Bednowska
 23.).

"Karik Gertzo'wme Wanda
 p. Maria Podhorsha - Moldenbawerowe
 K. Thi Kofe tohelnego.
 (lele 30-33 matura).

LONDON SW11 4QN.
 England.

1) Gene HORBACZEWSKA - grebska

III-3

3

210

28.7.96r.

London S.W.11 4QN, England.
Tel. (0171 London).

Szanowne Pani Profesor,

Przepraszam za formę mego listu, ale
nadamym się obchodzi przesłaniem Pani
mojego albumu „Pomocnicza Siła
Kobiet w Polkich Siłach Zbrojnych na
Zachodzie 1939-1945”. Dział w numerze 28/7
Gł. Wyższej do Wzrostu Dr. Krzysztof Jaworski
z Gólszki, który nocował u mnie i zobo-
wierał się album przesłać poście na Pani
ręce. Wobec niedzieli, nie mogę nic zrobić
więcej, poza zapakowaniem albumu.
Wydrukowałyśmy egz. 500, więc jest czy
być to drogi smole do zobowiązania.
Opracowałyśmy go nareszcie już po
w 50 lat po wojnie. Komitet Redakcyjny
pracował b. ciężko - trudno opracować
było ten cały materiał, tak żeby się w pew-
nych naukach zmieścić. Kol. Dzieńki pryncy
(honorowo) w Londynie W. Sikorskiego z Lon-

dymie, me skonczone studya plastyczne -
 porostate z jętesim wdowacem - p. Halina
 Poliszewska była w W. Bryt. w czasie Wojny,
 p. Galewska - była I-rymą, p. Płonickiej na
 Drodze. Wacławski - ja byli Gwabrka-
 Horbaczewska byłam p. Pmedorowicz w
 2 Korpusie we Włoszech. pnie o dem, by
 Pani wiedziała, że historia Kobiet Żołnierzy
 małej z Jętesim raki - My dny byłyśmy
 w Rosji i w P.S.Z od powrotu, p. Halina
 Poliszewska we Francji i W. W. Brytanii -
 jętesim wampłnie z Kofe Kobiet Żołnierzy
 P.S.Z. je prawie cały czas od powrotu w
 zangochu Kofe. Miałety wampłnie już
 mammy, swoje" lata i mieszky me uspytany
 bankowy szeregótowa spowoy traktowaci
 deirwicy z H. Pol. me mychosci z obowin
 - od lat choruje, p. Dierich me, niez b.
 chorego (95 lat), ja mam wobra (3 dzieci
~~kt~~ w wielu ok 40. lat) i mowin już 81 lat, tak
 że niebardzo mogę pisać całowilk. postać
 Pani nasze pierwsze jednoodnioty z 58 roku
 (byłam pnewodm. Zarem Koberkulnierz)
 i wydana w 79 r. Kofe Kobiet Żołnierzy
 mojej redakcji (ale do b. obowin czasu!).

(29)

III-5 5

psychowypada (p. Emilia Szlembok).
na skubek śmierci mojej matki w 1917 r.

Matkę odwiedziłem w 1933 roku. Należałem
od 27 roku do ZHP. (XV W.Z.D.H.) - dwujęzyczny
moje były żółte Flowerakówna, które mogły
Pawliwiec) - po niej objęłam obowiązek
i prowadzić ten przez 4 lata.

33 - do P.W.K. Melnikowa od 36 r. (7 my lufi)

- Biruta Karzyska i potem Józef Juchowicz
Na obozy P.W.K. jeżdżącym do Kozłowa/Kwałowa
(a Pawliwiec Górczycy?) Pawliwiec
Gertrudowa, Podchorąża, Reutowa, i cała
żona "Górcz" z matką, jakże w latach
powojennych p. Gm. Witekowa była u mnie
i p. Dr. Trautowa, także Gertrudowa i
Podchorąża, jako że ja byłem na emigracji
od powstania, a one były "prowiantem"
Twarz, pod koniec życia, chętnie "adżery"
se. wyjechał na nawiązanie "stwierzy" - AK, PZK, Dyp.
Kwiecińska, żeby się potroszyły jako nowe
wspólne wspomnienie dawnej kobiecej stwierzy
Ja instytut wypracowałem "ze stwierzy w Pelee
bo już od 24. października 39. sierpnia
w więzieniu sowieckim i czyniłem honory
domu" na przyjęcie w Skole, jako Pawliwiec

2). 6

2.

II-5

Przez obugie lata pracowałam w Stow. Polskich
Kombatach w epice społeczeństwa i
istnienia Polakami (organizacji przedew-
szystkiem kobietami - Zjednoczenia) sdał
moje dwie dobre znajomości wybitnych
mówi b. Komunistów. Postawa się
opracować (lub wypracować z Justynką
i Gen. Sileskiego) w białym Państwie
odwiedzić p. Linielowej, Wybuchowej
Pracowniczej, Trójmiesięcznej - skądowe dwa
odwiedzić Państwa w naszym albumie - para-
dym my też głoszących. Dymy to dom
w Justynce, ale możemy się tym i Fundacji
"polskiej", jeżeli nam tylko się i czasem nie
"niektóre" tego sąsiedzi.

Ja Państwa nie pamiętam i pewnie zenty
nie sątam, jako że se trochę moim
długo Gubernii / Skoczka i Burek kawentie
we Kłomach bytem nowego rary. (Kawentie
posadałem teraz po wojnie.)

Moje życie było się w W-wie, gdzie się
urodziłem. w dn. 30. 6. 1915 r. (Główna Skoczka)
Gimn. in E. Plater, gdzie Prowadzisz, byde
moje ciotki, siostry ojca, kłówa nas

3)

7

3

I/1-4

Grabzka (ur. 29. VII. 39) mąż z domu z domu
 Ignacego GRABSKIEGO - syna prof. Stanisława
 który był aresztowany (17. IX 39.).

Włowa nie została uwięziona i ostatecznie
 została uwolniona w wyniku walki z Niemcami i
 jej siostrą Grabzką, gdyż jej Grabzka
 została aresztowana.

Po zw. akcji została zwolniona
 z obozu pracy w Akropoliszku i skierowana
 do Ambasady P.P. w Moskwie - po wizycie
 Sp. Gen. Lichovskiego prof. Kot zwrócił mi
 opinie Ambasady i pojechał do Wojska
 gdzie odbył tam w 16. XI. 44 r.

Tym samym siostrą Grabzki zginęła
 w wypadku samolotu. Była u nas w Wojsku
 19. XI. 1943 - (gdy ja pracowałem w
 szpitalu w Ankar bilu) Szpital mój przeniósł
 do Włoch 1. I. 1944 - pracowałem jako
 st. siostra operacyjna ^{3 cefu} w Palazjano w Tawaktoj.
 potem we Francji w St. Didier Nr 9 Szpital
 Woj. - Po powrocie do Włoch 1945 r. Szpital
 dla ludności cywilnej w TRAVI. Po zakończeniu
 wojny we Włoszech (maj 1945), zostałem
 rekomendowany do P.C.K. i pojechałem

na placówkę P.C.K. w Austrii - w obozie
Hellbrunn w Salzburgu byłam Ref. ds
spraw dzieci, kierown. tirocińska w obronie
dla uchodźców skądś mes wyszła do P.C.K.
krajowe we wrześniu 1946r.

Do Anglii przyjechałam w 1946 w grudniu

Przeżyłam, że napisalam doh ożwi
o sobie, ale do obawego, że całe życie
posiadałam pomocy mamym ludzkiem,
który znalazł się w tych trudnych
warunkach w ojczyźnie.

W 1950r. wyjechałam powrócić znowu
gdzie chciałam mieć swoje własne dzieci.
Mój drugi mąż Woodrington Horbaczewski
~~jest~~ był ojcem trojga dzieci - zmarł
w sierpniu 1988r. a ja jestem babką
692 wnuców, które są w Texasie - USA.

- mój syn Janek Horbaczewski ożenił
się z HONDURENKĄ i znowu z dziećmi mi
moim po polsku. Moje dzieci moim b.
dobrze po polsku, ale są urodzone w Anglii
i tu jest ich zjawie (chylce?)

Wprawy szacunku: Gracia Horbaczewski
szkodliwe porównanie

IV. Korespondencja

- Korespondencja między J. Horbaczką, a E. Janacką z lat 1996-1998, dotycząca spraw rodzinnych, k. 8, s. 1-12
- Listy FAPAK do J. Horbaczkowej z lat 1998-2001, k. 3, s. ~~13-15~~¹³⁻¹⁵
(kopie)



1

P. Hovbaczkowa
Jornni, 12 08 96

IV-A

210

Szanowne Pani,

adres Pani podała mi p. Halina Markowska.
Proszę do Pani w następującej sprawie:

Jorniska Fundacja AK organizuje
w Intopadzu br. wielki ogólnopolski
Sejsz miankowy nt. wojennej służby Polek.
Chodzi o to, żeby wystąpiły w niej kobiety
z wojennej frontów II wojny światowej.
Pani podobno zna dobrze drugą B. Wyrto-
uchowicę. Potrzebujemy opisu jej sylwetki.

Czy Pani może podjąć się jej oprowadzenia?
- nawet esmentalnie tylko niepełnego?

Czy Pani sama jest b. zainteresowana PSK?
Może Pani mogłaby zbierać qtes (lub
przyjąć qtes napisany) o dyktando se-
ryjny, na jakikolwiek temat z tego stwi-
ty zwrócony - bezomnie brak nam
autorów takich występn. A może
mogłaby Pani lepiej wskazać?

Gdyby Pani nam przysłała opis swoich
losów wojennych, zainteresujemy Pani
też osłowa w zbiorach naszego Ar-
chiwum HSK

Proszę powiedzieć o jakikolwiek
materiale o B. Wyrtouchowicę (jej zdjęciu panie-
ki) przez wydział S.A. i pozdrawiamy
S. Li. to 2. 10. 96

2

Jermi 14 09 96

12-2

210

Szanowna Polezanku,

jak mi to, że mogę dodać Droga Pawiełko,

zakre jestem Pani wdzięczny za piękny, za tak cenny album nam przesyłany, za wielki nakład pracy, włożony w jego opracowanie. My u Krasin, choć jest nas tyle więcej, mi zdobyliśmy się na to dotychczas.

P. Rozpedrichowska pisata mi o pięknej wocystości promocyjnej - była mi zachwycona. Album będzie ozdoba

naszej wystawy porysowej w Bibliotece Główny Uniwersytety Łuckotaja Kopernik.

(która bardzo prosi o egzemplar, a podobnie goręco prosi ptk dr Hajnuch Zawadski - mi mi Krasin - dyrektor Muzeum Hajnuch u Bydponcy), oczywiście przesyłamy egzemplar datam Fundacji naszej do tej biblioteki.

Dziękuję również za datum, bardzo ważne materiały o PWSK.

Podrykowałam pośrednio dr Pawłot-
skim z Gdainska za my bki przesyłanie albumu do nas.

Pani Gremo Kochane (może tak pisać
nam od wielu osób o Pani pracy w SPK
o Pani oddaniu pracy. Czy może być
na Pani uczestnictwo w formacyjnym
w Londynie Komitecie Organizacyjnym
naszej Serji - Zjazdu?

Propozycję współdziałania z Panią p. M.
rozennier, p. Kalinickij? a z PK
p. Panbiniskij i p. Rospedrichowski,
a może też Dzedra - Parkowski? lub
Kopci dalszego.

Chodzi o to, żeby wiadomość o Serji - Zje-
ździe dotarła do możliwie wszystkich
kombatanek i aby możliwie wiele zna-
larstwo się w Toruniu.

W Warszawie jest też taki Komitet, jego
przewodniczącą jest p. Bożenna Toma-
szewska (Sobuskiego 113 m 47, tel 41.03.22)
a przedstawicielką całej Emulacji jest
p. Gza Kmerynska (Piatowcowa 17, tel 44.17.65)

Właściwie nasz Zjazd jest odpowiednią
na Pani myśl z listu „Krytyka wczoraj”
fak Pani odbiera ewentualnie hasło
Serji - Zjazdu: „nasza siła i trwałość”

Pani Ineso, organizujemy skromne porysryjne wystawę muzealną.

Chcemy pokazać powiększone zdjęcia wybitnych kobiet - zaimony z wszystkich frontów: gen M Witkowska, J. Kawes, H. Pirowska, H. Gertrowa, M. Sermakowa, B. Wysocka, H. Pichowska i wiele innych. Mnie, gdy ukonstytuje się Komitet Org., uzupełnię te listy i dośle zdjęcia i komentarz (zdjęcia my powiększymy).

Dziękuję, że Pani opracuje Adwystomkowe. Kto opisać ma? Chcemy ewentualnie razem z materiałami rysyjnymi wydać zbiór sylwetek.

Bardzo mi się podobała wspomniana wczoraj zdjęcie Kłomu zaimony - Kobiet PWSK - czy mogłabyś dostać zdjęcia bez napisów?

Czy ma Pani jakis kontakt z WST, tamtejsze kobiety kombatantek? Pisze też do p. Bronistary Kwesnińskiej, ale one mi dotychczas nie odpisała.

5

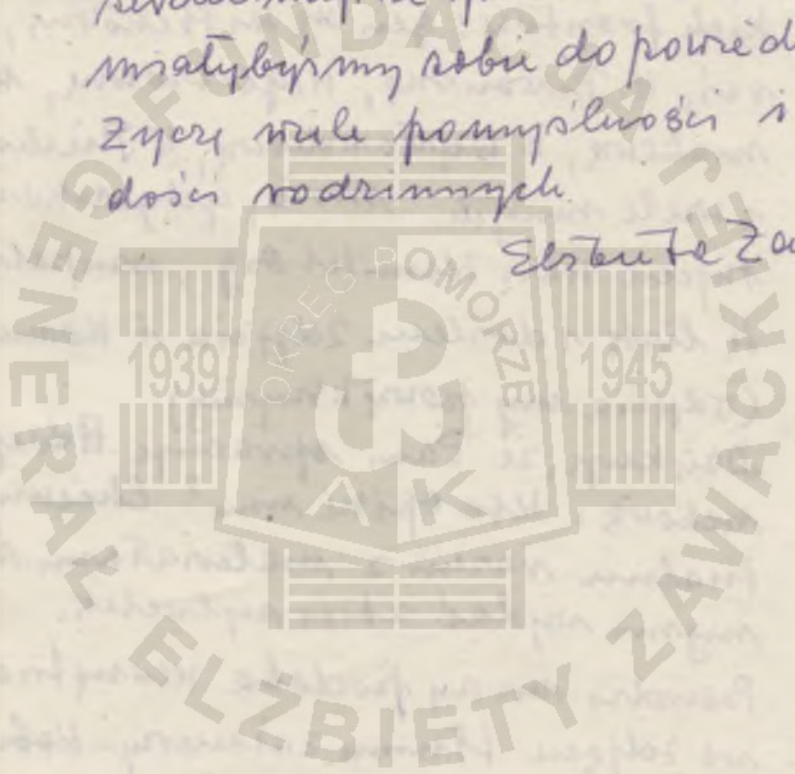
-4-

IV-5

Bez miernopliou vzkaci na Pani
odpoviedi.

Tymczasem przesyłam Pani naj-
serdeczniejsze pozdrowienia. Tyte
miałobyśmy sobie do powiedzenia
Zycer wiele pomysliwosci i ra-
dosci rodzinnych.

Elżbieta Zawacka



Korbaczewska

Jeremi 30^x 1996 ¹¹⁸ 8

(210)

Droga Pani Greta, Miła Dobra Prawdzo,
Dziękuję za list datowany 8^x. Miałam
Pani zaważ odpisać, także jestem wdzięczna za
też informacje, że ciepło w domu zawarte.
Ale domyśla się Pani, że to roboty remonty-
mankownicy (kuchnia z 70 amborkami i auto-
wami) i rozpoczęła się organizacja - wlas-
ciwie bez pomocy sekretarstwa (ale na
początku danej przez zarząd Fundacji)
Kuchnia bym się bała, gdyby Pani przy-
jechała. Proszę się nie obawiać zadanych uwag
polskojęzycznych. Co najmniej przedstawimy co
wspólnie w sprawie wydatków materiałów
remontowych, bardzo obfitych. Jestem abso-
lutnie niezależna a Fundacja jest insty-
tucją naukowo- oświatową.

Myślę, gdyby Pani przyjechała, zdobyły-
byśmy oburzenie sprawy wotowania ar-
chiwistów dotyczących całości sturby Kobi-
cej w kraju i zagranicą oraz sprawy ze-
brania danych o poszczególnych kobietach
- Zaimponach w taki sposób

9

- 2 -

IV-3

sposob, zeby malkowcy po nas mieli mo-
nosci stworzenia syntetycznej dzialalnosci
wzajemnej kobiet.

Jeżeli znacie p. Borusa Jarbin-Tomanowskiego
z Komisyj Historycznej Kobiet w Warszawie
to wiadomo, że one my się ściśle z nią współ-
pracujemy. Jest prezydentką me Serja i
przewodniczynią podkomitetowi warszawskiemu
me my Serja.

Droga Pani Brono, cześć nam w Paris.
Bardzo serdecznie pozdrawiam Panią
i proszę przekazać p. Feliksowi Mowozu
moje wiadomości, że mamy Serja - Zjazd
Fundacji Pomorskiej w Warszawie A K'
zjazd Zjazdowi Kom. babanteli PS
na Zachodnie serdecznie odwanych
obrad

Elżbieta Zawacka

PS Możecie Panią zam. twierdząc, że mamy w naszym
Przewodnicznym WSK obywateli dnia PwK, wiele wy-
darzeń etc. przedwojennych, stary fotografie

Recenzja dla Pani hotel
Gdyby Pani zechciała, proszę o krótkie wygłoszenie
o Wydziale i - dajcie - o PWSK i o PWSK
Kropla krwi to Maria Stojan

y Herbarnik

406

210

11-10

10

20 kwietnia 1997 r.

Droga Koleżanko, Miła Pani Ireno,

Najpierw smutna wiadomość, która może już do Pani dotarła.

Wczoraj o godz. 16 zmarła Maria Wittekówna.

Nie wiem jeszcze kiedy pogrzeb. Czy ktoś od Was przyjedzie ?

Jeżeli nie, powiem nad grobem parę słów o kobietach z PSZ na Zachodzie (w 1943 r. byłam przez pół roku żołnierzem PSZ w sztabie N.W. w Londynie).

Nie mogę przyjechać na piękną uroczystość 50 - Lecia Koła AK; a bardzo mi na tym zależało. Chciałam mnóstwo spraw załatwić w związku z nowo utworzonym na listopadowym Zjeździe w Toruniu "Memoriałem gen. Marii Wittekówny". W tych dniach wyjdzie z druku I część "Służby Polek na frontach II wojny światowej" (materiały sesyjne). Przywiezie je prawdopodobnie zamiast mnie kol. Emilia Bugajska z Warszawy, z Św. Zw. Żołnierzy AK; może też K. Kunert i jeszcze ktoś. Odda je p. Paulińskiej. Pani załączam wykaz osób, którym przede wszystkim należy wręczyć egzemplarz.

Zależy nam, żeby te osoby (wśród nich oczywiście Pani) zaznajomiły się z przebiegiem Sesji. Ale chodzi nam również o grosze ! Cena egzemplarza niby 1 funt, ale to poniżej kosztów własnych. A zbieramy pieniądze na część II i III "Służby Polek ...", na wydanie wszystkich bardzo interesujących i wartościowych materiałów. Czekamy też na materiały archiwalne, przede wszystkim na autentyczne relacje w/g załączonego w książce wzoru. Zbierać to będzie J. Paulińska i H. Rospędzichowska, ale liczę także na Panią - i bardzo proszę ! Nasze specjalistyczne Archiwum kobiece jest bardzo wykorzystywane przez naukowców - to naprawdę jest ważne dla kultury polskiej.

data. 18/12/98

205 4 egz broszury
Kron 1-4
205 i wykres numer 12

Toruń, 15 stycznia 1998 r.

kopnia

Pani Irena Horbaczewska

London, S W 11 \$ G N

Droga Pani Ireno,

Dawno nie pisałam, na ostatni mój list z 20 kwietnia 1997 r. nie otrzymałam odpowiedzi (Pani ostatni list jest z 8 10 1998 r.) - pisałam w nim o pogrzebie Marii Wittekówny i dziękowałam za wspaniały "złoty album":

Przesyłam Pani (przepraszam za opóźnienie, czas tak dziwnie ucieka a zdrowie też nie najlepsze) naszą broszurę zjazdową, dołączając egzemplarz dla pp. Dzierżek, Galawskiej i Poliszewskiej (prosząc Je gorąco o relacje wg szematu na stronie 78) - bo może nie dotarły egzemplarze przesłane hurtem na Wasz Zjazd via p. Emilia Bugajśka.

Teraz kończę żmudne prace redakcyjne nad 2. częścią "Służby Polek ..." (zob. Komunikat Memoriału nr 4). Nie bardzo będę wiedziała, komu tam u was przesać tę i następną książkę, która jako część 3. także wyjdzie w 1998 r.

Pani Ireno, proszę niech Pani nie przerwie korespondencji, tak mi na niej zależy. Byłabym taka rada, gdyby Pani podpisała załączone "Zgłoszenie" do Koła Przyjaciół "Memoriału Gen. Marii Wittek" - wiem ile Pani ma pracy, (ale nie chodzi o wiele, teraz np Panią proszę, o zorientowanie mnie, jak dobrać listę sylwetek do części 4. naszego Wydawnictwa - proszę, po naradzie z Koleżankami, po prostu wypisać wszystkie nazwiska "Pestek" (i ewentualnie innych kombatantek) - poległych i zmarłych a nawet i żyjących, które powinny się tam znaleźć; to coś w rodzaju plebiscytu, który próbuje organizować, bo przecież umieszczeniu sylwetek nie może rozstrzygać wąskie grono. Dla

Festek przewidziano conajmniej kilkanaście miejsc na ogółem około 100 biogramów-sylwetek. I bardzo proszę również o wskazanie, czy Pani widzi autorów tych biogramów (max 5 stron maszynopisu), lub dostarczycieli materiałów do tych sylwetek. Prosimy też o nazwiska żyjących, bo po kilku latach wyjdzie tom dodatkowy. Proszę też o Wasze uwagi, jakie kryteria powinny decydować o wyborze.

Marzę o tym, żeby Pani znalazła się w naszym archiwum i porządkując przyjrzała się naszym rozszerzającym się zbiorom, a także warszawskim zbiorom KHK, o których Pani zapewne wie.

Tak by się chciało prywatnie porozmawiać o naszych dawnych dziejach - nie ma na to czasu. Może wspomne tylko, że przypominano sobie nasze obozy; na 70 - lecie Garczyna mają się tam odbyć latem uroczystości, na które proszą nas, stare powiaczki. Chcę o tym też napisać do p. Dziedzic Paszkowej

*Zatęsam ^{nie}nowośćmi ~~rozdrożenie~~ i najlepsze
 Zyczenie pomysłowości w Nowym Roku
 wdermie o Pani myśli*

ε ε

ε ε

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-188
87-100 TORUŃ

Toruń 1. VI. 1998r.

L.dz.: 1028/2/98
WSK

kopia

Pani Irena Horbaczewska
ul.
02-104 Warszawa

Szanowna Pani !

Bardzo dziękujemy za piękny dar pieniężny, który złożyła Pani na rzecz naszej Fundacji, na której konto wpłynęła suma 550 zł.

Jednocześnie bardzo Panią prosimy o napisanie relacji z Pani służby wojennej. Ważne żeby relacja ta była napisana według załączonego schematu.

Jeszcze raz dziękujemy i przesyłamy serdeczne pozdrowienia od p.prof. Elżbiety Zawackiej, która aktualnie przebywa w sanatorium.

Z wyrazami szacunku

PREZES ZARZĄDU

D. Wokan

mgr Dorota Zawacka-Wokan

zał.:

- 1/ Schemat relacji WSK
- 2/ Komunikat nr 5 Memoriału Gen. Marii Wittek

Grobyska

Herbaczewska

Tormi XII 1998

Szanowna Dobra Pani,
P. Halina Martinowa poinformowa-
ła mnie, że była Pani bliską
koleżanką pani Marii Lesimiałowej
i dobrze znata B. Kuznetsova.

Sędziwie proszę o sprawdzenie
ich sylwetek kierując się preka-
zami i załączonym „Instrukcją re-
dakcyjną”.

A może znacie Pani również Cresto-
rę Kowalczuk^{zamiennie} pseudonim z Wilna
podobno adwokatki Miesimiało-
wej i mogłaby mi wskazać, jak do-
trać do spuścizny „historycznej” po
niej. Siostra Cresto, Zuzana Kowalczuk
- martynelis z Łodzi i siostra mi
mogła przekazać do naszego Archi-
wum WSK w Tormi.

Łęczy sędziwie zyczenia miłych
Świąt i Dobrego, Zdrowego Nowego
Roku. Zabraskane o Archiwum
Esteria Zawacka

MEMORIAL
General Marii Wittek

Toruń, dnia 31 05 2001r.

Pani Irena Horbaczewska

1.dz.2367 WSK 2001

ul.
02 - 104 Warszawa

Wielce Szanowna Pani,

Z ogromnym wzruszeniem wspominam dzień 25 maja br. w Warszawie, w Centralnej Bibliotece Wojskowej, ten moment gdy mogłam poznać Panią. Podeszłam i powiedziałam, że pracuję we Fundacji. Zgodnie z obietnicą piszę do Pani, z nadzieją współpracy z naszym Archiwum. Uprzejmie informuję, że w Archiwum WSK, ma Pani założoną teczkę osobową o numerze inwentarza 471/WSK. W teźce jest umieszczona korespondencja z lat 1996- 1998. (Listy p. prof. Zawackiej pisane do Pani do Londynu, także listy Pani- odpowiedzi)

Bardzo się cieszę, że obecnie mieszka Pani w Warszawie i mam nadzieję, że nasze kontakty będą przyjazne. Bardzo proszę o napisanie relacji ze służby wojennej i przysłanie jej wraz z innymi dokumentami do naszego Archiwum.

Cieszę się również, że może sprawię Pani małą niespodziankę. Jeżeli ma Pani życzenie porozmawiać lub nawiązać kontakt z dawną koleżanką p. Haliną Poliszewską. Mieszka obecnie w Zielonej Górze, ul Zakręt 10, tel. (068) 324 24 78 Dzwonić można raczej po godz. 20-tej. Mieszka z bratanicą w pięknym zakątku, w ślicznym „domku”. Szukałam jej adresu przez rok. Mylnie ktoś nam sugerował, że po przyjeździe z Londynu zamieszkała w Bydgoszczy. Byłam u Niej w maju ub. roku. Była bardzo wzruszona. Otrzymuję piękne listy. Będę służbowo w Zielonej Górze 4- 5 czerwca, pragnę się z Nią zobaczyć. Pochwalę się, że widziałam się z Panią. Na pewno się ucieszy. W ostatnim liście pisała o koleżankach z Zarządu Koła Kobiet Żołnierzy PSZ. Zrobiłam ksero z kartki z kolorowym zdjęciem. Ksero jest b. ciemne, ale rozpozna Pani znajome twarze. Patrzą na to zdjęcie ze wzruszeniem. Bobińska nie zdążyła mi odpisać. Mam jedynie Jej książkę. Mam od Poliszewskiej adres do Jadwigi Rybińskiej. Nie wie Pani co stało się z archiwaliami rozwiązanego Koła?

Z całego serca pozdrawiam Panią w imieniu wszystkich dokumentalistek Fundacji na czele z Panią Profesor.

Z przyjemnością wyślę Pani kilka pozycji nowych książek upewniając się czy mam dobry adres Pani.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Anna Rojeuska

FUNDACJA
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

Szanowna Pani
Irena Horbaczewska
ul. _____
02-104 WARSZAWA

2.02.14 HSK 2001

17 X 2001r.

Szanowna, Droga Pani,

Bardzo mi ucieszyłam, że miałam okazję poznać Panią
26 maja b.r. w Warszawie podczas konferencji. Liczyłam, że
otrzymam odpowiedź na mój list. Prosiłam o relację ze
służby wojennej. Ma Pani tezkę osobną numer 471/usk.
Tak mi zależy na kontakcie z Panią. Nie mam wiadomości
Pani adresu. Proszę napisać jak często się Pani, czy napisane
zyczenia sprawię wielką trudność. Czy są jeszcze inne przeżycia?
Wdzięczna p. prof. Zelackiej Serdecznie pozdrawiam.

Zyczę wiele zdrowia

Z pozdrowieniami Anna Rojewska - WSK

V Nazwiskowe karty informacyjne
(wypisy ze źródeł)

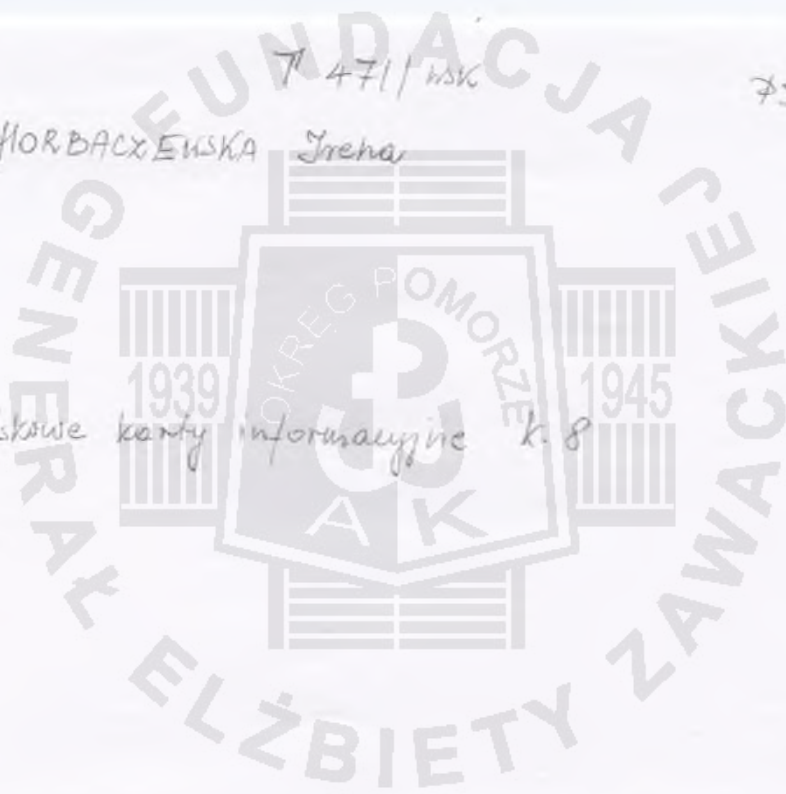
T: 441/WSK
Horbaczewska Irena
z d. Sztemborska
Iv. Grabaska

HORBACZEWSKA Irena

7 471 / WSK

7SK

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 8



[Grabska] - Horbaczewska Irena, por.

PSK
~~XXXX~~
2320 (A)
PSZ

- po zakończeniu wojny jeździła po Niemczech i Austrii w poszukiwaniu polskich dzieci. Oddawała je pod opiekę Komitetów Opieki Społecznej WP - najpierw we Włoszech.

M. Trejnowska, "Pamięci zaginionych krzyży",

str. 31

PSK

Grabska - Horbaczewska Irena, por.

- po zakończeniu wojny jeździła po Niemczech i Austrii w poszukiwaniu polskich dzieci. Oddawała je pod opiekę Komitetów Ciepki Społecznej WP - najpierw we Włoszech.

M. Trojanowska, "Pamięci zaginionych krzyży"
str. 31

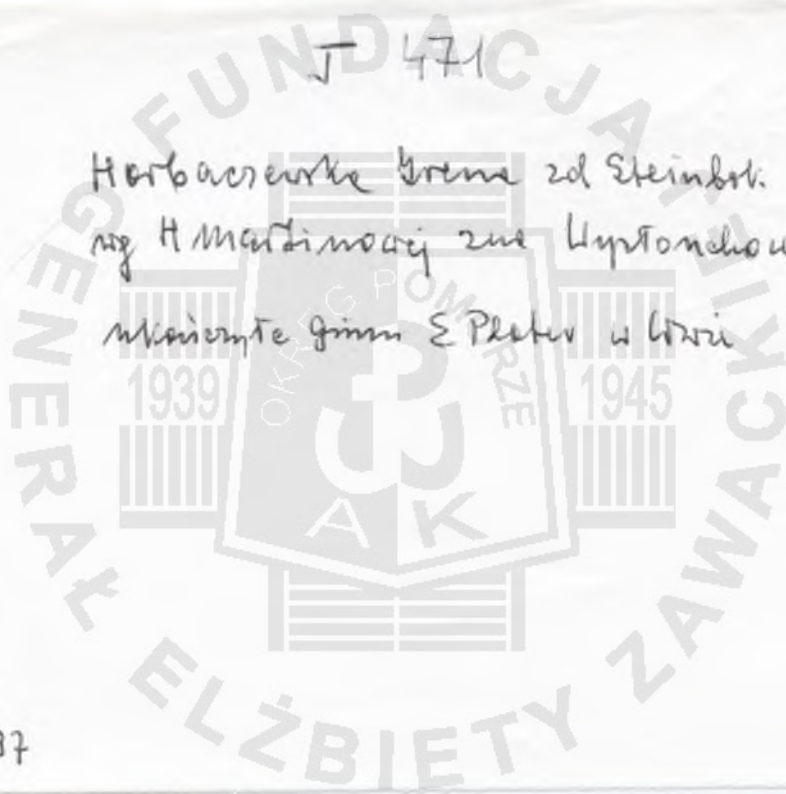
i

J 471

PSK
W Pomyt

Herbarseurka Grene zol Steinbock.
roz H. Martiniowicz zue Wyrtonchoug
Miszionte Gimm E. Pleter w Wroci

52'97



i

PSK

Grabowska Irena

siostna

odr. Sr K Z z M

1939

1945



zob: „Ochotniczka” V 1945 nr 5 (20) str 48

w AP AK

Bahn '38

i

T471

Survivance-
rapport

HORBACZEWSKA Ineta

sanitariuseka o partycypante.
Doktoru Krasen-Deagilew.

Zob. Aneta Dzierzewska-Los, "Dziennik o Dnie"
Białystok, 1994.

4 Dec/93

W

~~Grabka~~ - Korbaciewska
Jrema (grabka)

PSK
~~Służby Zdrowia~~
ZSRR (A)

- Służba Zdrowia (czasu wojny?)
prowadząca zjazd ludzieskiego
w 1958 r.

E. Rak. 196

Anglic

Horbacewskie Irene (Graboska)

zob list Paszkowski Dzień
L dr 157/94 z kwietnia 94, które
do mi napisate

jest w zawre dni Koda Kobiet - zdm w dekadze
Horbacewskie b. czynne charytatywne
Była w 1993 w domu i szukała książki
„Czekając na narkotyk”

T: 471

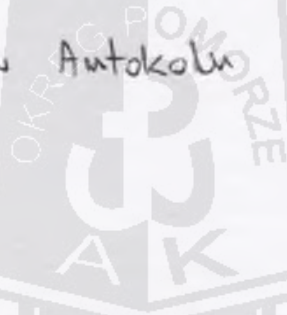
AK
W-ve

HORBACZEWSKA Irene

jest w Antokolin

1939

1945



źródło: Informacja Jzy Kuczymślań' 2
Londynie, gdzie przebywa we IX 2001



HORBACZ-ENSKA Jrena